SIAŬBIT THE SOWER

Vialika-Litoŭski (Biełaruski) dvumiesiačnik

The Great-Litvanian (Whiteruthenian) bimonthly

Authorized as Second Class Mail, Post Office Department, New York, U. S. A.

Časapis Katalicka-Hramadzki

1970, Vierasień-Kastryčnik Nr. 77 (h. 13) September-October, 1970

ŚVIATY PIOTRA HAŁAVOJ VIDOMAJ EKKLEZII



"I ja tabie kažu, što ty jość Piotr (skała), i na hetaj skale zbuduju ekkleziju maju i bramy piekła nie pieramohuć jaje. I tabie dam klučy vaładarstva niabiesnaha i što tolki źviažaš na ziamli, budzie źviazana i u niebie, a što raźviažaš na ziamli, budzie raźviazana i u niebie" (Mat. 16, 18-19).

Śviaty Piotra najvyšejšym pastyram. "Pasi baranki maje" (Joan 21, 15); "Pasi jahniata maje" (Joan 21, 16); "Pasi aviečki maje" (Joan 21, 19).

"Maju Ja i inšych aviečak, nia z hetaj aŭčarni, i tyja treba mnie pryvieści, kab i jany pačuli hołas Moj. I staniecca adna aŭčarnia i adzin pastyr" (Joan 10, 16).

Kazań na Jubilej
Dastojnaha Ajca Franciša Čarniaŭskaho



Da novaj reformy u adpraŭlańni Śviatoj Liturhii (Śviatoj Imšy). Śviatar u zachodnim (Łacinskim) abradzie, pierad samym PRYČAŚCIEM (prad Kamunijaj) iz Śviatoj čašy, havoryć voś jakija łacinskija słovy: Quid retrybuam Domino pro omnibus, quae retribuit mihi? Calicem salutaeis accipiam, et nomen Domini invocabo. Laudans invocabo Dominum; et ab inimicis meis salvum ero. Što dam ja Hospadu Bohu u zamien taho, što Jon mnie daŭ. Čašu zbaŭleńnia vaźmu, i zaklikać Imia Božaje stanu. Uva słavu Imia Božaje klikać budu i ad maich vorahaŭ spasion budu.

Voś hetyja cudoŭnyja, i natchnionyja Śviatym Ducham, słovy paŭtaraŭ naš dastojny Ajciec Franciš, paŭtaraŭ jon ich vielmi pabožna i z hłybokaj vieraj u praciahu 50 hadoŭ svajho Chrystovaha Śviatarstva. Jon nia tolki ich hetak paŭtaraŭ, ale i imi žyŭ: heta znača, žyŭ Praŭdaj Božaj, vyražanaj hetymi słovami. I hetak kažny z nas pavinien čynić. Taki abaviazak stanovicca jasnym i imperatyŭnym, kali choć krychu unikniem u hłyboki sens hetych natchnionych słoŭ.

Što dam ja Bohu u zamien taho, što mnie Jon daŭ? A što-ž Jon mnie daŭ? Usio, što tolki ja maju, jak ludzkaja asoba i jak člen hramadzianstva i tvor u suśviecie.

Jak asoba siarod ludzkaści, ja maju u majej asobie usio ad Boha: cieła z usimi jaho pačuvami, nieśmiarotnuju dušu z biazbiežnym rozumam, intelektam, u jakim ja mahu i pavinen nasić i zdabyvać idei ab

Bohu, ab usialakich tvorach Božych, tamu i nasić u im, u maim intelekcie, praz idei i cały susviet i Samoho Boha: i z volnaj, svabodnaj volaj u majej dušy, praz jakuju ja mahu i pavinen zdabyć sabie stvoranyja rečy, istoty, i Samoha Boha; biazupynna imknucca k Jamu i usio bolš i bolš lubić Jaho, a usie inšyja istoty dziela lubvi k Jamu. I daŭ mnie i nam usim Hospad Boh i sonca i miesiac i zory i planiety i hetu planietu, jakuju my zaviom ziamloj ź jaje usiakim bahaćciem — minerałami, raścinami, žyviolinami, z ludźmi, našymi darahimi braćmi i siostrami pa całym śviecie roznych rasaŭ, koleraŭ svaich skuraŭ, tvarnych kštałtaŭ i formaŭ, dy fizyčnych vyhladaŭ. I daŭ mnie, nam usim Jon rodny kraj, rodnuju ziamielku, z darahimi rodnymi ludźmi, surodzičaŭ i kreŭnymi majej siamjoj, z rodnymi zvyčajami, układam i ładam rodnaha žyćcia. . . Daŭ Jon mnie i nam usio, čaho čysta u śviecie, u pryrodzie, u majoj personie, u asobie kažnaha iz nas. Dyk što-ž mahu ja dać Bohu u zamien taho, što Jon mnie daŭ? Ničoha, bo usio Jaho, usio čysta. Maja asoba naležyć da Jaho, jość Jahonym tvoram, Jahonym "dabrom" źjaŭlajecca!

Ale jašče nia usio, što Jon mnie i nam daŭ. . . Kudy bolš Jon jašče mnie i nam daŭ, kali pasłaŭ Jon mnie i nam Svajho Syna Adzinarodnaho. . . I tut Syn Božy praz strašnuju i zumiennuju Tajnu Svajho Učałaviečańnia, stanovicca i synam čałaviečym. . . I dalej nia tolki našym bratam, pryjacielam, spadarožnikam u žyćci, ale i našym Božym Spasam, dziela viečnaha našaha žyćcia i ščaścia. I ad pačatku da kanca, ad Svajho Naradžeńnia u Betlejemie da Svajho Kanańnia i śmierci na Kryžy Jon vučyć nas žyćciu, Svaim žyćciom, daje mnie i nam Božyja navuki, zakony lubvi, i vučyć nas, jak žyć i pastupać siarod usialakich trudnaściaŭ, i ščyra pracavać až da śmierci. . . U praciahu całaho hetaho času i svajeju śmierciu na Kryžu i Svaim Słaŭnym i pabiednym Uskresam Jon dajeć mnie i nam strašennyja i zdumiennyja Tajny praz Svaju Ekkleziju (Pavodle terminolohii a. Franciša), i heta znača, Jon ustanaŭlaje mnie i usim nam Śviatyja Tajemstvy — Sakramenty u Ekklezii. Śviaty Chrosť, praz jaki stalisia dziećmi Praśviatoj Trojcy, iz dziaciej pieršarodnaha hrechu my pieramianilisia u dziaciej łaski Božaj, iz dziaciej cieła-płoci my stalisia dziaćmi Ducha Śviatoha. Praz mahutnuju dziejnaść — dziećmi Hospada Boha u Śviatoj Trojcy. Praz druhija tajemstvy-sakramenty my atrymali i atrymlivajem usialakija, patrebnuja dla nas, łaski Božyja u našym žyćci nadpryrodnym na šmatharotnaj ziamli. Kali-ž prychodzim k aŭtaru-prastołu, dzie Chrystus stanovicca dziela nas usich Biazkroŭnaj achvaraj (žertvaj), to znoŭ tut strašennaja zdumienna Tajna ździejśnivajecca: Chrystos, Toj Sa-

my, Jaki Umior na Kryžy, uvaskros, adyjšoŭ na Ułonie Ajca Svajho Niabiesnaho zychodzić na naš aŭtar, na naš Prastoł, jak Hospad i Boh Eŭcharystyčny, kab nas abniać Svajoju Laboŭju biazmiežnaj. Dyk što-ž bolš moh dać nam, kali daŭ i dajeć mnie i nam Samoha Siabie z poŭnaj ludzkaściu i Boskaściu Svajho Syna Adzinarodnaha!

Dyk jaki-ž moj abaviazak adnosna da Boha? Być udziačnym Jamu Absalutna ničoha, bo usio što mnie daŭ Jaho i ja sam Jahony.

Dyk što-ž ja mahu dać Hospadu Bohu uzamien taho, što Jon daŭ? za usio, što Jon mnie i nam daŭ. Za žyćcio, za istoty našyja, jakija Jon stvaryŭ i abdaryŭ biasśmiarotnym ducham, z rozumam i volnaju volaju; być udziačnymi Jamu za cełv suśviet, za pryrodu, za usie bahatstvy u joj; być jamu udziačnymi za usio. Za Tajny i tajenstvy — sakramenty, ustanoŭlenyja dziela našaho viečnaha zbaŭleńnia i ščaścia; być udziačnymi Jamu za Praśviatuju Eŭcharystyju, dzie Chrystos Echarystyčny, prabyvaje z nami až da skančeńnia śvietu. Kažny iz nas paasobku i usie razam, sabraŭšysia u śviatyni, pavinny iz luboŭju i pabožnśaciu heta čynić.

Dastojny Ajciec Franciš čyniŭ heta — ščyra dziakavaŭ Hospadu Bohu, na praciahu 50-ci hadoŭ, jak sapraŭdny Božy śviatar. Čyniŭ jon heta i ad siabie samoha i u imia tych ludziej, siarod katorych vierna spaŭniaŭ svaje śviatarskija abaviazki, dziela ich duchoŭnaho dabra na ziamli i dziele ich viečnaho spasieńnia i ščaścia na druhim śviecie. Sumlenna rabiŭ jon heta u rodnym kraju, paśla-ž uva Francyi, Belgii dy u Złuč. Štatach Paŭnočnaj Ameryki, dzie ciapier harliva pracuje u Fort Edvard, N.Y. u čatyroch piacioch movach. Jak dobry i sumlenny i Bohu i ludziam zusim addany śviatar. Nios jon i niasieć svaju ułasnuju udziačnaść Bohu i ad ludziej i zaludziej čynam serdečnym i hłybokim, pachodziačy iz hłybini jaho dušy, samoj asoby, jahonaj istoty. — Prynosiačy hłybokuju i ščyruju udziačnaść Bohu za usio čysta na śviecie i za siabie, treba nam Jaho biazupynna sławić, addavać naležnuju Jamu chvału. I heta učynim my tolki praz prabyvańnie u Jahonych zakonach i žyvučy pavodle ich. „Nia toj budzie spasion, chto havora: Hospadzie, Hospadzie, ale toj, chto čynić Volu Božuju", havora nam Sam Chrystos; a heta znača, chto vypaŭniaje Zakony Božyja, žyvie imi u lubvi Boha i z bližnimi svaimi.

Tamu i paŭtaraŭ naš dastojny jubilat u praciahu 50-ci hadoŭ svajho śviatarstva uva Chryście: „Kielich zbaŭleńnia vaźmu i Imia Haspodnie užyvać budu!" Ad taho času, kali Chrystos molačysia u Aharodzie Aliŭnym, napieradni Svaich strašnych mukaŭ i kanańnia na Kryžy,

Čaša spasieńnia symbalizuje ciarpieńni, muki i kanańnia. U hetym časie adnačasna uzkazyvaje na radaści i ščaścia u pazahrobnym žyćci, kali budziem pić i vypjem až da dna hetu čašu, jak sam Chrystos jaje piŭ... Jon maliŭsia, kab adyšła ad Jaho hetaja čaša, adnak uraz dadaŭ: "Nie Maja chaj zbudziecca vola, ale Tvaja Vojča Niabiesny!"

Jak sapraŭdny śviatar Ajciec Franciš, hetu čašu piŭ na praciahu doŭhich hadoŭ, bo jon vierna išoŭ za Chrystom, dobra pamiatajučy Chrystovy napamin: „Kali chto choča być Maim vučniam, chaj adračecca ad samoha siabie, voźmie kryž svoj na plečy i idzie za Mnoj". U hetym kryžy i kielichu ciarpieńnia kryjecca. Dastojny Ajciec Franciš z samych maładych let zachacieŭ iści za Chrystom, jak śviatar Jahony, tamu i uziaŭ kryž na plečy biazupynna išoŭ za Im i čašu spasieńnia piŭ i pje čašu ciarpieńnia. Prykład vielmi dobry dla nas usich i dla kažnaha iz nas!

Słaviačy Hospada Boha, ad maich vorahaŭ spasion budu. Vorahi našaho spasieńnia-zbaŭleńnia try: Niepakornaje žadańnie cieła, hety hrešny śviet i šatan. Pieršy vorah-unutrany, chatni vorah i tym bolš niebiazpečny. Dva druhija — Vonkavyja vorahi. Apošni — šatan krucicca viercicca, jak leŭ ryčačy, šukajučy, jak havora Apostał Piatro, kab kaho pažorci. Takim, jakim jon sam u siabie jość, jon nikoli nie źjaŭlajecca, inakš usie ad jaho šuhanuli-b. Jon dziejničaje chitra i niebačna praz svaich ahentaŭ u hetym śviecie. Praz drennyja filmy, literaturu, filazofiju i tak biaskanca, usim tym, što źjaŭlajecca kiepskim, niadobrym, nia moralnym, biazbožnym. Tamu i havora śviaty Apostał: „Braty, budźcie ćviarozy i aściarožny, bo vorah vaš, jak leŭ ryčačy usiudy kružyć..."

Kab pieramahać hetych usich vorahaŭ, treba hłybokaj viery u Boha i Spasa našaha Jezusa Chrysta, treba silnaj nadziei, haračaj lubovi, malitvy, postu, razvahi, razvažańnia ab prykładach žyćcia Samoha Chrysta, Jahonych śviatych, a u asablivaści śviatych mučanikaŭ.

Svaich unutranych i vonkavych vorahaŭ, dastojny a. Franciš, pieramahajeć svaim prykładnym žyćciom, jak sapraŭdny śviatar Chrystovy i pastyr i lekar duš ludzkich, pradusim na spoviadzi, u tajemstvie — sakramencie śviatoj penitencyi: śviatoha pakajańnia.

Svajho my ničoha nia majem — usio ad Boha i u Bohu my žyviom, isnujem i vykonvajem usie našy učynki i pačynańni. Dyk hetu śviatuju praŭdu treba pryznać i joju žyć i chvalić i słavić Hospada Boha. U hetaj słavie i chvale kryjecca vialiki zakon: „nia budź absalutna poŭnym

wаładarom dabra Božaha na śviecie, a wаładara, adnosnym padułаdnym! Jak asoba, jak indyviduum abdoran rozumam i volnaj volaj, zdabyvaj dary Božyja i imi karystajsia pavodle zakonaŭ Božych tak, kab sam dobra žyŭ i druhim pamahaŭ dobra žyć. Ci hety druhi budzie čorny, ci biеły, ci vierujučy, ci niavierujučy čаłaviek. . . Hetak Sam Pan Boh čynić, dajučy sonca radaści, žyćcio, śviatło, pasyłajučy doždž, uražajnaść dy usiakija inšyja dary u pryrodzie i u ekonomii ludzkoha, viečnaha zbaŭleńnia dla usich ludziej, čysta usich biaz nijakaj roznicy. A byvajuć-ža ludzi i byli na praciahu usiej historyi ludzkaści, jak adzinki, tak i cełym hramadzianstvam, katoryja stanoviacca i stanaviliś „mahutnymi" vаładarami bahactva, pryrody, ziamli i usich inšych tvoraŭ Božych i ludzkich pad Boham. Pavodle reŭły: Chto silniejšy, toj lepšy i chto bahatšy, toj "pan dabradziej", dla jakoha niama: braci, siostraŭ. Bliźnimi jahonymi — heta bahaćcie! Chaj jany hinuć, prapadajuć! Tolki jon sam "žyvieć" i budzie žyć! Usio na śviecie źjaŭlajecca jahonym dabrom, jahonym bahactvam! Sam Boh jahonym słuhoj! Na hetym hruncie i kryvavyja vojny i revalucyi paŭstavali i paŭstajuć. A biednyja masy ludziej i rabotnikaŭ harotnych, jak ciarpieli tak i ciarpiać — jany rabami usialakich systemaŭ u rukach bahatych i silnych hetaha śvietu. . . A hetak nie pavinna być, absalutna nie pavinna hetak być, bo Pan Boh daŭ Svajo dabro, svaje tvory dla usich, kab imi usie karystalisia tak, kab nichto hаłodny nia byŭ i kab usie dobra žyli i słavili i chvalili Jaho, a nie praklinali svaju harotnuju dolu i Samoho Boha, što byccam Jon pakryŭdziŭ ich. Nia Boh pakryŭdziŭ, a sami ludzi ich pakryŭdzili i na ich złažyli jarmo rabstva.

Ajciec Francšį jošć sumlennaja i śvietłaja asoba i uva usich hetych kirunkach i adnośinach. Jaho praviła: sam žyvi i davaj žyć druhim! Nia kryŭdź nikoha, pamahaj kažnamu i usim pavodle tvajoj mahčymaści! Rabi reformy i pieramieny uva usiakich systemach, kab žyć dobra było i viasiella dla usich, čysta usich. Viadoma-ž z Boham, u Bohu i dziela słavy i chvały Jahonaj. A chvalačy i słaviačy Boha klikajučy Jahonaje Imia Śviatoje spasion budzie čаłaviek i hramadzianstva užo tut na ziamli, pradusim u zahrobnym žyćci!

Ščyra molimsia my usie siahońnia sumiesna u hetym chramie Božym Chrysta Spasa i žadajem dastojnamu jubilatu jašče mnohaj i płonnaj pracy u dobrym zdaroŭji i pry mocnych siłach.

a. Ioane Tarasevič

Śviatar na śviecie

Śviatar na śviecie — mocnaje źviano
Pamiž ludźmi i śvietam cełym,
Bo spałučaje dobra ich ŭ adno
Z Tvarcom svaim praciaham umiełym

Cieraz navuku, učynki i žyććio
Pryśviečana Chrystu i ludziam
Dy praz ŭsio toje, što ŭ svajo byććio,
Kładzie štodziennym, strašnym cudam,

Kali pry Aŭtary śviatym staić,
By sam Chrystos iz Tej Viačery
Apošniaj, kab strašenny Cud čynić
Svaim śviatarstvam z siłaj Viery...

Staić pry Aŭtary Śviatym śviatar
I ščyra molicca z Carkvoju. . .
Niasie Achviaru — žertvu na Aŭtar
Jon ščyraju dušoj svajoju

Za svoj narod, za hrešny cełу śviet,
Jak Chrystos učyniŭ i čynić
Tut praz jaho ŭ chodzie viečnych met —
K zbaŭleńniu, k ščaściu — viečna ŭ im žyć!

Voś momant šče adzin. . . I Cud Vialik!
Chrystos praz śviatara Sam tvoryć
Cud Hety, bo śviatar, sam čałaviek,
Stvaryć Jaho nia moža. . . Robić

I čynić jon tut usio pry Aŭtary
Mahutnaści Chrysta Samoha. . .
Voś mović Słovy Božy iz Hary —
Z Ułońnia Nieba Praśviatoha —

Nad chlebam na nizinach Aŭtara:
Voś hety chleb Majo Jość CIEŁA!
Vino-ž voś heta tut JOŚĆ KROŬ

MAJA,
Što ljecca za śviet hrešny cełу. . .

CUD STVORAN! Sam Chrystus praz śviatara
JAHO stvaryŭ: Sam staŭsia chlebam
Niabesnym našym i iz Aŭtara
Śviatar daje Jaho usim ludziam,

I chlebam nie adnym my tut žyli,
A Praŭdaj viečnaju taksama. . .
Kali užo PRYČAŚCIE pryniali
Samoha Boha, Nieba Sama!

Voś vielič dzie śviatarstva Božaha!
Chacia-b śviatar adzin zastaŭsia
Na cełym śviecie ludu ŭpaŭšaho
I słužbie Božaj dobra addavaŭsia



Jakija z stracham Božym, vieraju,
K Pryčaściu mknuć dy iz luboŭju
Taksama, jak i tady Viačeraju
Apošniaju, usie miž saboju

I da Chrysta, aproč z ich adnaho,
Apostały CHLEB hety jeli,
I KROŬ pili Chrysta Pradviečnaho. . .
Jon i ciapier prachodzić dali

Z Niabios Vysokich na Aŭtar ziamli,
Sam Boh pad POSTACIU zvyčajnych
Tak rečaŭ, kab my lohka ich ŭziali
Miž cudaŭ, tajnaŭ nadpryrodnych,

Toj śviet šče nia zahinaŭ by naviek. . .
Złučaŭ-by jon jaho sa Spasam
Šče praz Aŭtar śviaty i čałaviek
Spasion-by byŭ SAMYM CHRYSTOM,

EŬCHARYSTYČNYM BOHAM Z SIŁAJU
Mahutnaju tvaryŭ što choča —
Ziamlu padniać vysoka volaju
Svajoju k niebu, jak zachoča. . .

Ajciec Śviaty, Francišak darahi,
Ty pradaŭžaj svaju rabotu
U praciahu śmat hadoŭ, pakul druhi
Chto pryjdzie u tvaju arbitu,

Choć i za piaćdziesiat dy bolš
hadoŭ!
Siahońnia my śviatkujem słaŭny
Tvoj Jubilej! I kažny z nas hatoŭ
Z Taboju iści u boj advažny

Na nivie chryścijanskaj nie z
miačom
U rukach, a z kryžam na hrudzinie,

Božaj
Dy bolšaj słavy i ciapier u dni
Navałaŭ ciemry vielmi hroznaj. . .

Śviatar — źviano iz niebam usich
śviatych!
Usie viesialimsia my siahońnia!
I k Niebu iz malitvaju nas ŭsich,
Šlom dobryja Tabie žadańni!



Jak rycary čynili, by z Chrystom...
A paviali śviet k ruine!

Z Taboj hatovy my iści u boj
Advažny za Chrystom iz Kryžam...
śviatym
Iz KRYŽM tolki, jak čyniŭ toj Tvoj
Patron, Franciš z ASSIžU. . .

Siahońnia niejdzie ŭ Niebie šmat
Jon ciešycca Taboj biazmierna,
Bo byŭ Ty śviatarom tym,
Jakim Chrystos Ciabie adviečna

Uziaŭ k Majorem gloriam Dei
Et in aeternum — dziele słavy

Franciš Ajciec Ty darahi, chaj
Boh
Mahutny, dobry miłaserny
Sam šleć Tabie šmat łaskaŭ, kab
Ty moh
Žyć — pracavać let šmat nia-
stomny!

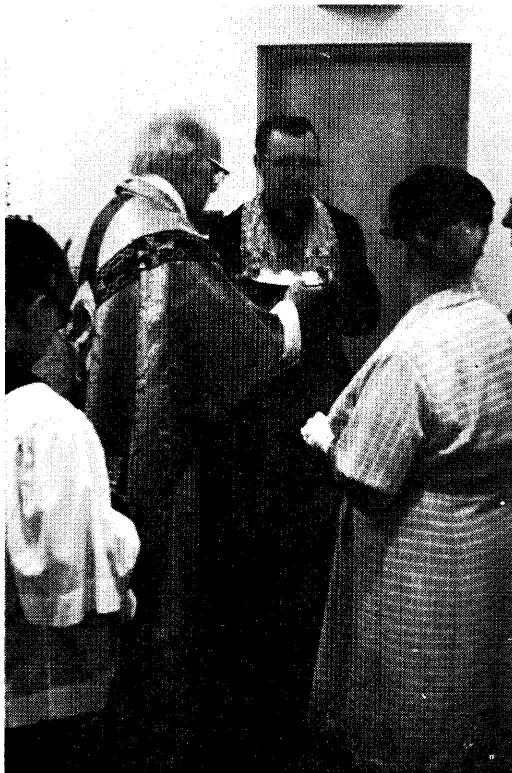
Malitva heta ščyra k Bohu ŭvyś
Na kryłach Viery šmat hłybokaj
Uzdymajecca, lacić nie u kam-
pramis,
A k poŭnaj Praŭdzie u nas šyrokoj.

A. Janka Tarasevič

***

Pieršaja u Amerycy Śviataja Imša pabiełarusku

Chicago, tut 12 lipienia u śviatyni Chrysta Zbaviciela, adbyłasia pieršaja śv. Imša u našaj rodnaj movie u Amerycy, adpraŭlenaja ksiandzom Francišam Charniaŭskim. Ks. Franciš, viedamy naš dziejač, redaktar i vydaviec dvumiesiačnika "Siaŭbit". U kancy traŭnia hetaha 1970 h. śviatkavaŭ ks. Francis 50 h. załaty jubilej svajho śviatarstva. Parafijanie i ajcy Tarasevičy, hetaje-ž parafii biełaruskaje śviatyni Chrystusa Zbaŭcy, źviarnulisia da pavažanaha Jubilata z prośbaju, kab jon pryjechaŭ u Chicago, z nahody svajho tak važnaha Jubileju, adpravić Imšu u biełaruskaj movie u našaj Śviatyni. Vielmi Pavažany JUBILAT, daŭ zhodu i vyznačyŭ dzień prybycia na 12 lipienia. Daviedaŭšysia ab hetym Ks. Prałat Pitor Tatarynovič, vielmi vydatny biełaruski relihijny i hramadzki dziejač, redaktar i vydaviec biełaruskaha relihijnaha adradženskaha časopisu "ŹNIČ". Extra prysłaŭ a. Uładzimiru Taraseviču, dobra pierałožany na našu movu, pryhoža nadrukavany i elehantnuju, vyhladam, knižku, najnaviejšaha źmiestu Śv. Imšy.



Heta adnak byli tolki słovy biez notaŭ, a Imša maja być śpievanaja. Ajciec Uładzimir zaprasiŭ maładoha vielmi zdolnaha kampazytara ksiandza Jozepha Cirou, amerykanca, katory chutka padabraŭ noty da Hreharyjanskaha śpievu, a. Uładzimir z spadaryniaju Bielenis, chutka adbili na mašyncy patrebnuju kolkaść egzamplaraŭ dla spievakoŭ i pačaŭ ks. Cirou vučyć spievakoŭ śpiavać pad akampanjament arhankaŭ.

Niezaŭvažana nastała Niadziela 12 lipienia. Pačatak Imšy, vyznačany byŭ na 12 hadzinu dnia. Jašče zahadzia narod-parafijanie zapoŭnili Śviatyniu. A 12 hadzinie usie ludzi piajuć: "My chočam Boha...", paradnyja dźviery Śviatyni adčyniajuć i pieršy uvachodzić małady čałaviek, niasučy pierad saboju pavažnaha pamieru kryž, za im iduć ajcy Tarasevičy i ajciec Michał Urbanovič i tut za imi z pavahaju pastupaja u vopratcy da celabracyi św. Imšy, Ks. Franciš, akružany chłapcami u komžach, prysłužnikami celebranta, pry adpraŭlaniu Imšy. Celebrant prybližajecca da aŭtara, pryhatavanaha tak, kab uvieś čas byŭ źviernłany tvaram da narodu. Zaniaŭšy naležnaje miesca, pačynaja Šv. Imšu słovami: U IMIA AJCA I SYNA I ŚVIATOHA DUCHA. Narod adkazvaja: AMEN. — Tak pačałasia Imša i da kanca Celebrant śpiavaja što jamu naleža a śpievaki śpievajuć naležnaje im pad akampanjamant ks. Cirou.

Kazańnie havaryŭ a. Janka Tarasevič. Padčas Imšy dvoja: mužčuna i žančyna padniaśli da aŭtara Celebrantu dary Božyja: vino i chleb — apłatki, a achviaru viernikaŭ padali dva mužčyny. Tak sama padčas nabaženstva adzin śviecki čytaŭ Słova Božaje z knihi Izaija praroka, a druhi Apostalski list.

Padčas Komunii usie špiavali: "Tvaja češć, chvała, naš viečny Boža".

U kancy nabaženstva prapiajali usie dva himny: "Boža, što kališ narody..." i "Mahutny Boža..."

Adrazu pa Imšy padalisia usie na bankiet. Tam na bankiecie mnohija pramaŭlali, paśla pierakuski, sp. V. Panucevič i Ajciec J. Tarasevič čytali svaje, jak-by, paematy, pryznačanyja na hety uračysty dzień. Małyja dvoja dzietak padniaśli Jubilatu prezent ad parafijanaŭ. Dziaŭčaty adtancavali niekalki narodnych tancaŭ. Pad akampanjamant pjano vystupiła salistka spadarynia Romuk z pieśniami. Vystupali try małyja dziaŭčynki, daktorstva Sankavičaŭ, z katorych adna adyhrała na hitary: "Lublu naš kraj..." Najcikaviejšaje było słuchać samoha Jubilata-Celabranta, katory havaryŭ ab projdzianym žyćciovym šlachu ad rańniaje moładaści da hetaha času.

Tak adbyŭsia naš sapraŭdy histaryčny dzień. Takoha niabyło nikoli nia tolki u Amerycy, ale i na našaj Baćkaŭščynie. Dziakujučy Vielmi pavažanamu Ksiandzu Francišu Charniaŭskamu i Prałatu Piatru Tatarynoviču, bo praz ich i biełarusy Chicago buduć uspomniany u historyi, jak pieršyja, katoryja udzielničali u pieršaj uračystaj Šv. Imšy, adpraŭlanaj našaju movaju.

J. Charnecki



Z jubilejnych pažadańniaŭ

Vielmipavažany i darahi Vojča Franuk! — Składajem Vam sardečnaje pavinšavańnie z nahody 50-ch uhodkaŭ Vašaje dušpastyrskaje pracy i žadajem jak najdaŭžej być siaŭbitom słova Božaha u rodnaj biełaruskaj movie.

Dałučajem 10 dalaraŭ na "Siaŭbita". — Z hłybokaj pašanaj:

J. Kachanoŭskaja, Janka Zaprudnik, Ant. Adamovič

15. VII. 1970

⁂

"Navina" dnia — Nr. 42. NEBR: 3951. Aŭtar: B. Kipiel. Redaktar: J. Zaprudnik. Vysłana: 2. 7. 70. Rev. F. Charniaŭski. — New York. — Trynaccać hod užo ŭ Amerycy vychodzić biełaruski relihijny časapis "Siaŭbit". Jahony daŭhahadovy vydaviec i redaktar, katalicki śviatar ajciec Francišak Čarniaŭski adśviatkavaŭ niadaŭna 50-hodździe svaje dušpastyrskaje pracy. Ajciec Francišak Čarniaŭski ŭ tryccatych hadoch pryjechaŭ z Zachodniaje Biełarusi ŭ Francyju. Daŭhi čas žyŭ tam dy braŭ dziejny ŭdzieł u biełaruskim hramadzkim žyćci.

Ajciec Čarniaŭski byŭ adnym iz zasnavalnikaŭ biełaruskich rabotnickich arhanizacyjaŭ u Francyi "Chaŭrus" i "Chryścijanski Syndykat".

Ad 1957 hodu a. Čarniaŭski žyvie ŭ Złučanych Štatach Ameryki, dzie ŭžo trynaccaty hod vydaje dvumiesiačnik "Siaŭbit", pryśviečany

hałoŭna relihijnym temam dy hramadzkim i histaryčnym pytańniam. (12 radkoŭ). — Aheta ŭ dadatak, što my ab Vas nie zabylisia. Hetaja pieradača pajšła na Baćkaŭščynu.

***

Darażeńki Ojča Franciš! — Viarnuŭšysia z Eŭropy, kudy my u druhoj pałovie Travieńnia nakiravalisia na vakacyi, dy razhladajučy poštu, što naźbirałasia była u našu adsutntść, z prykraściu daviedalisia, što nie mahli pavinšavać Vas iz załatym Jubilejem Vašaje śviatarskaje pracy, jaki adbyŭsia 31-ha travienia. Vielmi nam prykra, darujcie, dy dazvolcie choć iz spaźnieńniem pažadać Vam, darahi Ojča, jašče šmat, šmat hadoŭ, a hałoŭnaje — chaj Boh miłaścivy daść Vam dobraje zdaroŭje dy hetym zachavaje dla nas na daŭžejšyja hady! — Z pašanaj,

Vašyja, *H. T. Pałanievičy*

Ekklezija, vyražanaja u ličbach

U New York vyšła aficyjalnaja Katalickaja adrysavaja Knižka. Vialiki tom u pieraplocie 1,700 bačynaŭ, vahaj bolej 5 funtaŭ. Ab joj pisaŭ štodzieńnik Chikagowski, Gviazda Polarna. Źmieščanyja u joj statystyčnyja danyja, jakija kanstatujuć, što pieršy raz ad 1900 hodu u šerahach pazycyjaŭ nastupili źnižańni.

U paraŭnańni da letašniaha hodu paniziŭsia lik katolikaŭ. Jość ich 47,872,089. Značyć na 1,149 asobaŭ mieniej. Padany lik katalikoŭ u U.S.A. Lik abyjmaje abyvatelaŭ U.S.A. nia tolki, jakija pražyvajuć u U.S.A., ale i tych, katoryja u vojsku dy u pracach dyplomatyčnych i u pryvatnych firmach. U 1900 hodzie było u U.S.A. 10,-129,677. Ž kažnym hodam lik pavialičyvaŭsia, a 1970 lik źniziŭsia.

Diecezyalnych śviataroŭ źmienšyłasia na 182, śviataroŭ zakonnych na 246, zakonnych bratoŭ — 132. Najbolšaje źnižeńnie zakonnych siostraŭ, bo až na 6,236. Pryčyny źnižeńnia. Nia treba dumać, što stolki pakinuła śviatarski ci relihijny stan. Było i takich, ale nie taki vialiki pracent. Najbolšaja pryčyna — małoje paklikańnie u śviatarski ci relihijny stan. Voś u adnej diecezii za 2 hady vyśviecili 9, a pamierła 19.

Lik parachvijanaŭ pavialičyŭsia na 80. Ciapier jość ich 18,224. Tut treba zaznačyć, što da niekatorych parachvijaŭ tolki daježdžajuć śviatary.

Navaročyvańniaŭ lik źniziŭsia da 10%. Lik chrystoŭ paniziŭsia na 8,314. Pavyšylisia suženstvy na bolej 11,000 da 417,271. — Lik stu-

dentaŭ u papiarednich 16 hadoch uzrastaŭ, a u 1969 paniziŭsia na 4,853 da 430,863. — Lik škołaŭ abniziŭsia na 606, a lik vučniaŭ paniziŭsia na 313,252. Hetaje panižeńnie na pracenty 6,2%, a u praciahu 2-ch hadoŭ na 10,2%.

Panižeńnie na 43 seminaryi na 5,084 seminarystych. Źmienšyłasia na 9 špitalaŭ, a na 19 sanitarnych škołaŭ i na 10 damoŭ dla staršych. Pavysiŭsia lik episkopaŭ z 280 na 285 z 3-mia novymi diecezjami i na adnu eparchiju uschodniaha abradu. Katalickaja Ekklezija u U.S.O. ciapier maje 31 archidiecezijaŭ i 129 diecezijaŭ.

Jakija pryčyny u panižeńni prybytku? Na pieršym miescy treba zaŭvažyć materyjalizm i panižeńnie viery. Šmat moładzi nia lubić vučycca. Vybiraje toje, što možna chutčej akončyć, a pośle atrymlivać lepšy dachod. Možna zaŭvažyć panižeńnie viery u śviataroŭ dy bratoŭ, siostraŭ. Źmienšańnie dziaciej pryčyna — pihułki, aborty. Katalickija škoły, špitali byli kiravanyja siostrami. Pry źmienšańni siostraŭ, źmienšajucca škoły, špitali i utrymańni damoŭ staršych.

* * *

**
*

Z českaje pierakłała M. Stankievičycha

Jan Amos Komensky: Informatorium školy materske

(Hadavańnie dziciaci ŭ vieku pieradškilnym)

Komensky (Comenius) byŭ biskup i viedamy ŭ śviecie ŭzhadavalnik.
(1592 — 1670)

(Praciah)

Raździeł 5.

Jak dahladać zdaroŭja dziciaci?

Molimsia, kab zdarovyja dumki byli ŭ zdarovym ciele, — kazaŭ mudrec, — a nia tolki treba malicca, ale i rabić, bo pracujučych Boh dabrasłavić. A jak małyja dzieci nia mohuć ani malicca ani pracavać dziela siabie, baćki majuć za ich malicca i staracca, kab byli ŭ dobrym zdaroŭju. Adrazu, jak žonka zaciažaryć, maje malicca za dziacio i za siabie. Jak dziacio narodzicca, maje karmić jaho hrudźmi. Aprača małaka treba pačynać davać miakkuju ježu. Nie davać lekaŭ, kali nia nadta patreba, bo jak čałaviek pryvyknie da lekaŭ, nia moža biaź ich abyjścisia.

Užo ŭ staraviečnaj Sparcie nie dazvalali davać moładzieży vina da 20 hod. Treba naahuł hladzieć dziciaci, bo cieła jahonaje małoje, kości miakkija, žyły słabyja, usio jašče nia śpiełaje. Dziacio klajnot darožšy za załata, ale za škło krohšy. Kali dziacio padrastaje, dobra jaho adziavać i karmić. Ahoń, jak nia možna ŭharecca, to haśnie, tak sama i dziacio musić być u ruchu a baćki pilnavać jaho. Čym bolej dziacio biehaje, tym lapiej śpić i jeść. Treba tolki pilnavać, kab nie pabiłasia. Naapošku, zatym, što dobryja dumki jość pałova zdaroŭja i viasiołaje serca jość žyćcio samoje, majuć baćki dumać, kab stała dziaciaci viesiałości a radaści. U pieršym hodzie kałyšam i piajom dziciaci. U 2, 3, 4 hadoch, my ź imi, abo jany samy pamižsobku chaj škielać (žartujuć), hulajuć, biehajuć, honicaca, słuchajuć muzyku abo hladziać na što charošaje. Kali bačyš, što dzicio heta lubić, nia barani jamu. Adyli, kali suproci pabožnaści i maralnaści, nie dapuščać.

(Dalej budzie)

Wiktor Gomulski

"Nowy Świat"

Na białoruskich polach cisza senna leży,
Jak przedporanna mgła,
A w białoruskich chatach słychać szept pacierzy
I skrzypka tęsknie gra.
I słońca bledną tu promienie,
I tajemnicze w twarzach cienie,
I jakieś ducha zatajenie,
Co mimo wszystko trwa.

Białoruska dziewczyna nigdy nie wybucha,
Rzadki też u niej śmiech,
Lecz ma w sobie silnego, upornego ducha,
Anioła nizkich strzech.
A w obyczajach jej stateczność,
A w jej obejściu się serdeczność,
A gdy pokocha — to na wieczność,
Bo łamać wiarę — grzech.

Białoruscy wieśniacy — smętni myśliciele,
Ociężały ich krok.
Cisi w polu, w karczmie i w kościele
Półsenny mają wzrok.
Ty śpisz, a dola twoja rośnie —
Słychać tu zimą i o wiośnie
I tak półrzewnie, półradośnie
Płynie za rokiem rok.

Białoruskie sumienia nie lubią odmiany.
Wszak zawsze świat ten sam.
Słuchają co mówi krzyż, co szepcą kurhany,
I błądzą tu i tam.
I słyszą Boga w wichrów chórze,
I w całej widzą Go naturze,
I w rozerwanej gromem chmurze,
Szukają w niebo bram.

O Białoruska mowo, Twój dźwięk
śpiewny budzi
Echa zmarłych lat.
Ty jesteś mową białych, mir
czyniących ludzi.
Puszcz wonnych, jasnych chat.
Tam, gdzie słowiańskie włada słowo,
Ty dzwonisz nutą skowronka,
O, rozśpiewana, słodka mowo!
Miodna, jak lipy kwiat.
O białoruska pieśni! Ty, jak kraj
ten cały
Posępny nosisz wdzięk,
Kurhany i mogiłki nutę ci podały
I kmieciców dawnych jęk.
Dziś kwitniesz dziko w
zapomnieniu.
Świat uczci ciebie w podziwieniu,
Bo nowy dasz mu dźwięk.

O białoruski ludu! Ścichną kiedyś
burze,
Które nam zsyła los.
Wówczas w słowiańskich plemion
zespolonym chórze
I twój też zabrzmi głos.
A głos ten będzie serafowy,
Nakształt rannej mowy,
Z serca płynący, a nie z głowy,
Pełny, jak w żniwa kłos.

Warszawa, 1914 r.

* * * *

Na "Siaŭbit" dali nastupnyja Spadarstva: Sp-nia J. Kachanoŭskaja, Praf. A. Adamovič, Dr. J. Zaprudnik — $10.00. Doktarstva: Gajdel — $20.00. Daktorstva W. Romuk — $20.00. Dr. Wasilewski i A. F. Tomasiewicz pa $1.00. Usim ščyra dziakuju.

Padpiska na hod 70 centaŭ, cana adnaho exemplara 15 c.

Vydaviec-Redaktar (Publisher-Editor): Rev. Francis Cherniawski

Address: 164 Broadway, Fort Edward, N.Y., U.S.A., 12828
Telephone: RH7-5117

Printed by The Whiteruthenian Press, 452 South Ave., Syracuse N.Y. 13204